

Ile dróg musisz pokonać zanim znajdziesz tą właściwą? Wie o tym dobrze Javier Pastore, który przybył do Romy, aby podnieść jakość drużyny, ale skończył szybko na ławce między kontuzjami (przede wszystkim) i problemami z Di Francesco. Od pewnego czasu wrócił do treningów z zespołem i z Cagliari może być na powrót użyteczny: z kontuzjowanym De Rossim oraz zawieszonymi Cristante i Zaniolo pozostają tylko Pellegrini i Nzonzi. W ten sposób uwalnia się miejsce w ofensywie pomocy, ale Argentyńczyk musi przekonać w tygodniu Ranieriego by zasłużył na szansę. Tymczasem w Argentynie mają nadzieję na jego powrót, również do reprezentacji...

Bardziej niż sezon była to gehenna. Łydka nigdy nie dała mu oddechu i dla kibiców stał się symbolem nieudanego mercato Monchiego. Nie licząc Coppa Italia, gdzie zagrał z Entellą i jednej połowy z Fiorentiną (zanim Di Francesco zdjął go w akcie desperacji) i Ligi Mistrzów (60 minut z Pilzнем), w Serie A rozegrał do października tylko 76 minut. Dodatkowo tylko 24 minuty przez cały 2019 rok. To mało jak na gracza, który przybył za 25 mln euro i z bogatą umową do 2023 roku, a także kilkoma Romanistami, którzy zakochali się w nim po dwóch golach piętka z Atalantą i Fiorentiną. Wielkim efektów nie przyniosło też leczenie w klinice Corachan w Barcelonie czy wskazówki jego indywidualnego trenera od przygotowania, który więcej niż raz stawiał się w stolicy Włoch by być blisko niego. Nie wszystkim uciekła jego wielka radość na ławce obok De Rossiego w momencie gola Dzeko przeciwko Udinese, co jest sygnałem przywiązania do sprawy. Roma jednak wskazała na niego jako na jednego z graczy, których może się pozbyć w przypadku oferty.

W Argentynie są tacy, którzy jeszcze wierzą w jego odrodzenie. Dwa największe kluby, Boca Juniors Burdisso i River Plate zasięgały informacji. Niektórzy jego miłośnicy uważają, że jego transfer do Millonarios jest właściwą strategią: *"W wieku 29 lat (skończy 30 w czerwcu - dod.red.) jest daleko od drużyny narodowej. Potrzebuje podwyższyć swój poziom i może to z pewnością zrobić w River. Trener Gallardo udowodnił już, że jest w stanie wydobyć talent ze swoich graczy"*, można przeczytać na południowoamerykańskich portalach. Nadzieja nazywa się zatem ponownie Albiceleste: *"Jeśli marzy grać ponownie, jeśli marzy wrócić do bycia gwiazdą, najlepszą decyzją dla niego byłby powrót do Argentyny i trenowanie u Gallardo: kluczem Flaco jest powrót do River, nie pożałujesz tego"*.

Autor: abruzzo